

Strachy Na Lachy, Idzie wojna

Gdy po schodach płynie sobie ciepła ludzka krew
Karzeł ciągnie zwłoki kobiet, lubi damską płeć
Matko moja, spójrz przez okno, wszędzie śmierć i krew
Idzie wojna, idzie wojna, idzie krwawa rzeź, rzeź, rzeź!

Tam na polu leży głowa, gnije szczurza pierś
Robot gwałci krokodyla, małpę gryzie pies
Już się skrada, już zabija polny wampir gdzieś
Będzie wojna, będzie wojna, będzie krwawa rzeź, rzeź, rzeź!

Gdy po schodach płynie sobie ciepła ludzka krew
Karzeł ciągnie zwłoki kobiet, lubi damską płeć
Matko moja, spójrz przez okno, wszędzie śmierć i krew
Idzie wojna, idzie wojna, idzie krwawa rzeź, rzeź, rzeź!

Tam na polu leży głowa, gnije szczurza pierś
Robot gwałci krokodyla, małpę gryzie pies
Już się skrada, już zabija polny wampir gdzieś
Będzie wojna, będzie wojna, będzie krwawa rzeź, rzeź, rzeź!